

GABRIELA DZIAMSKA-LENART 

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań

dzlenart@amu.edu.pl

GWAROWE SŁOWNIKI FRAZEOLÓGICZNE

JĘZYKA POLSKIEGO – PRZEGLĄD

Słowa kluczowe: frazeologia gwarowa, leksykografia, język polski

Keywords: dialect phraseology, lexicography, Polish language

Celem niniejszej pracy jest próba charakterystyki pewnego wycinka współczesnej leksykografii polskiej. Przedmiotem opisu są trzy publikacje, które można określić mianem gwarowych słowników frazeologicznych.

Dialektalna frazeologia w języku polskim ma bogaty dorobek naukowy¹, na który składają się prace nielicznego grona badaczy: Huberta Górnowicza (1975a, 1975b), Jerzego Tredera (1986, 1989, 1991), Anny Tyrpy (2005, 2016), Macieja Raka (2006, 2007, 2016a), Artura Czesaka (1998), Lidii Przymuszały (2011, 2016) i Józefa Chojnackiego (1995, 2010, 2012). Postulaty rejestrowania frazeologii gwarowej poszczególnych dialektów oraz opracowania słownika zbierającego całość gwarowego zasobu frazeologicznego pojawiały się w pracach wielu językoznawców (np. Treder 1991; Krawczyk 1982: 36; Czesak 1998; Sobierajski 1991: 72; Rak 2007: 183), zostały one częściowo zrealizowane przez trzech badaczy, którzy opublikowali następujące prace słownikowe: Są to: 1) *Słownik frazeologiczny gwary Dębna w Górach Świętokrzyskich* Macieja Raka (SFGD); 2) *Słownik frazeologizmów i typowych połączeń wyrazowych w gwarach śląskich* Lidii Przymuszały (SFŚl); 3) *Frazeologia gwarowa Wielkopolski północno-wschodniej* Józefa Chojnackiego (FGW). Dokonując przeglądu tych słowników, zwrócę uwagę na następujące kwestie: ogólna koncepcja słownika, zakres jakościowy i ilościowy materiału zawartego w dziele, jego układ i sposób opracowania².

¹ Szczegółowy przegląd polskich dokonań w zakresie frazeologii gwarowej przynoszą artykuły Anny Tyrpy (2016) i Lidii Przymuszały (2011).

² Dwa z wymienionych tu słowników (SFGD, SFŚl) były już przedmiotem mego zainteresowania w monografii *Frazeografia polska. Teoria i praktyka* (zob. Dziamska-Lenart 2018: 149–166). W niniejszym tekście, który stanowi odrębną i nową całość, wprowadzono liczne zmiany redakcyjne i merytoryczne, tok rozważań uzupełniono innymi przykładami. Część

Słownik frazeologiczny gwary Dębna w Górach Świętokrzyskich **Macieja Raka (SFGD)**

Jest to pierwszy polski słownik poświęcony wyłącznie frazeologii gwarowej, wydany został w 2005 r. Krakowie (w wydawnictwie Scriptum), liczy 159 stron. Autor postawił przed sobą ambitny cel utrwalenia bogactwa gwarowej frazeologii, przez którą „przejawia się specyfika kultury materialnej i duchowej mieszkańców Dębna, wsi położonej w Górach Świętokrzyskich u stóp Łysicy” (SFGD: 7). W rozbudowanym wstępie omawia metodologiczne założenia i zasady redakcyjne słownika, charakteryzuje materiał źródłowy, przekazuje podstawowe wiadomości o systemie gwary Dębna i przedstawia je na tle cech gwary świętokrzyskiej, która należy do gwary kieleckiej dialektu śródkowomałopolskiego.

Słownik ma charakter dyferencyjny, zawiera przemyślany i konsekwentnie zrealizowany opis 600 gwarowych jednostek frazeologicznych, typowych dla badanego obszaru i zarazem różnych od jednostek znanych polszczyźnie literackiej. Podstawę materiałową stanowią jednostki frazeologiczne wynotowane z korpusu nagrań magnetofonowych, z rozmów autora (czynnego użytkownika badanej gwary) z mieszkańcami Dębna. Fragmenty nagranych i zanotowanych tekstów posłużyły również jako ilustracje użyć frazeologizmów. Z uwagi na szeroki krąg adresatów i popularyzatorski charakter opracowania badacz zrezygnował z precyzyjnego oznaczania właściwości fonetycznych gwary, zastosował uproszczony, półfonetyczny zapis haseł i cytatów, wyjątkowo zachował znak *á* – na oznaczenie *a* pochylonego.

Słownik stanowi przykład nowoczesnego opracowania leksykograficznego, twórczo wyzyskującego sprawdzone rozwiązania metodologiczno-redakcyjne, zastosowane w takich leksykonach, jak: *Słownik gwary orawskiej* Józefa Kąsia (KąśSGO), *Słownik współczesnego języka polskiego* pod red. Bogusława Dunaja (SWJP), *Inny słownik języka polskiego* pod red. Mirosława Bańki (ISJP), *Słownik polskich leksemów potocznych* pod red. Władysława Lubasia (SPLP). Nawiązując do tych opracowań, M. Rak prezentuje w swoim dziele frazeologizmy jako semantyczne odpowiedniki pojedynczych wyrazów, stanowią one samodzielne, odrębne hasła i są uporządkowane w kolejności alfabetycznej. W układzie tym bierze się pod uwagę pierwszy samodzielny człon jednostek frazeologicznych, nawet gdy jest członem fakultatywnym, zapisywanym wówczas w nawiasie okrągłym np. (INO) DZIADA I BABY BRAKUJE {gdziesik}. W układzie haseł uwzględniono też poszczególne komponenty frazeologizmów i odsyłacze ze wskazaniem pełnej postaci jednostki słownikowej. Oto przykład czterech kolejnych haseł:

informacji, zawartych we wspomnianej publikacji, a potrzebnych dla pełnej charakterystyki prezentowanych tu słowników – z konieczności – została powtórzona.

NA BYCY SKÓRZE BY (NAWET) NIE SPISÁŁ

NABIĆ *zob. fraz.:* STRZELIĆ, A NIE NABIĆ

NADAWAĆ SIĘ {*do cegosik*} (JAK) DO MACANIÁ KUR

NADSTÁW DIABŁA (SFGD: 89).

Typowy artykuł hasłowy w SFGD przedstawia poniższy przykład:

BEZ KIJA {*do kogosik*} **(LEPI) NIE PODCHODZIĆ** *dop.* ‘mówimy z niechęcią lub w żartach o kimś, że *bez kija do niego lepi nie podchodzić*, jeśli ta osoba jest wrogo nastawiona do innych, a także jest nieprzyjazna, nieprzystępna i zarozumiała’: *Márcin jes taki groźny, ze bez kija lepi nie podchódz* [śmiech]. *Tak naprawdę ón ino udaje, jak głośni tupnies, to się zará wystrasy* [...] (SFGD 2005: 24).

Postać hasłowa frazeologizmu zapisana jest wersalikami, przy czym w nawiasach okrągłych umieszcza się człon fakultatywny, a nawiasach klamrowych ujęte są człony zmienne wskazujące na wypełnienie pozycji składniowej przez samodzielne leksemy, sygnałem tego są gwarowe formy zaimków: *cosik*, *ktosik*, *gdziesik*, *komusik*. Ponadto w słowniku stosuje się nawiasy kwadratowe, w których znajdują się elementy wymienne (wariantywne) hasła np. DOGÁDAĆ SIE [NAGÁDAĆ SIE] {*z kimsik*} JAK GEŚ Z PROSIECIEM; SWARZYĆ SIE [KŁÓCIĆ SIE] O SKÓRKE ZE WSY.

Po postaci hasłowej frazeologizmu odnotowany jest skrót zawierający informację gramatyczną o tym, do jakiej kategorii części mowy można przypisać dany związek wyrazowy, inaczej mówiąc, jakim jednoleksemowym odpowiednikiem można go w tekście zastąpić. Do opisu właściwości gramatycznych frazeologizmów wyzyskano następujące kategorie części mowy: czasownik (*cz.*), dopowiedzenie (*dop.*), modulant (*mod.*), operator metatekstowy (*oper. met.*), przymiotnik (*prz.*), przysłówek (*przysł.*), rzeczownik (*rz.*), wykrzyknienie (*wykrz.*). Po informacji gramatycznej następuje definicja mająca formę pełnego, rozbudowanego zdania zawierającego frazeologizm (wyróżniony czcionką pogrubioną) w jego naturalnym kontekście uwzględniającym typową dla niego łączliwość składniową i leksykalną.

Pomysł kontekstowego objaśniania znaczeń frazeologizmów zaczerpnięto z *Innego słownika języka polskiego* pod red. M. Bańki (ISJP). Ten sposób definiowania znaczeń umożliwia przekazanie ocen i opinii charakteryzujących dany związek pod względem stylistycznym i pragmatycznym. W definicjach zastosowano formuły, które z powodzeniem zastępują tradycyjne kwalifikatory stylistyczne i pragmatyczne, np.: ‘mówimy złośliwie o kimś, że *las bieli*, jeśli w naszym mniemaniu

jest nierozsądny, dziecinny i postępuje bezmyślnie’; ‘mówimy z uznaniem, że ktoś jest **ściśliwy grosa**, jeśli jest oszczędny i pracowity’.

Z uwagi na to, że słowniki gwarowe odnotowują ginącą część słownictwa, ważną częścią artykułu hasłowego są ilustracje tekstowe haseł. W analizowanym dziele są to fragmenty autentycznych wypowiedzi użytkowników gwary, mieszkańców wsi Dębno. Cytaty są rozbudowane, kilkudzaniowe, uzupełniają definicje i przynoszą informacje o charakterze etnograficznym.

W SFGD zwraca uwagę stosunkowo duża liczba frazeologizmów o funkcjach waloryzujących i wyrażających emocje, klasyfikowanych jako wykrzyknienia, dopowiedzenia oraz modulanty. Zawierają one bardzo często komponenty intensyfikacji i negatywnego wartościowania. Równie często odnotowywane są wyrażenia i zwroty używane w komunikacji międzyludzkiej, służące nawiązywaniu i podtrzymywaniu kontaktu między rozmówcami, np. COSIK {*ktosik*} MIAŁ POWIEDZIEĆ, PRAWDY NIE ZESCEKAĆ. Frazeologizmu tego używa się, jeśli w trakcie rozmowy ktoś zapomni, o czym chciał mówić. Z kolei związek wyrazowy IDŹ SPAC, BO PCHŁY NA DUPE CEKAJO jest kierowany do natarczywego gościa ‘w sytuacji, gdy wypraszamy go, ponieważ zasiedział się w naszym domu do późna w nocy’ (SFGD 2005: 64).

Zebrany w słowniku M. Raka materiał frazeologiczny jest oryginalny i interesujący. Dobór frazeologizmów dyferencyjnych pozwolił autorowi ukazać realia i obyczaje wsi świętokrzyskiej, a także uchronić od zapomnienia odchodzącą w przeszłość część słownictwa.

Słownik frazeologizmów i typowych połączeń wyrazowych w gwarach śląskich **Lidii Przymuszały (SFŚI)**

Słownik L. Przymuszały, wydany przez Uniwersytet Opolski w 2013 r., w zamierzeniu autorki stanowi dopełnienie *Słownika gwar śląskich*, wielotomowego dzieła, które powstawało od 2000 r. pod red. Bogusława Wyderki (2000–2017). Przedmiotem badań L. Przymuszała uczyniła frazeologizmy występujące w mowie mieszkańców Śląska, a zatem jednostki frazeologiczne charakterystyczne tylko dla gwar, jak i frazeologizmy wspólnoodmianowe notowane w polszczyźnie ogólnej. Zdaniem autorki niedyferencyjny charakter słownika pozwala ukazać całe bogactwo dialektu śląskiego.

Obszerny (liczący 503 strony) słownik rejestruje bogaty i zróżnicowany pod względem formalnym materiał językowy, przynosi opis około 7 tysięcy idiomów i frazemów, czyli związków wyrazowych nieregularnych semantycznie oraz związków łączliwych. Wśród 6947 haseł – według obliczeń autorki – większość stanowią zwroty frazeologiczne, mniej liczne są wyrażenia i frazy, nienotowane

są natomiast przysłowia. Podstawę materiałową leksykonu stanowi spis źródeł liczący ponad 170 pozycji bibliograficznych z XIX i XX w., które w większości złożyły się na kartotekę *Słownika gwar śląskich*, tworzoną od lat 60. ubiegłego wieku przez językoznawców, dialektologów, etnografów i badaczy folkloru związanych z Instytutem Śląskim i Uniwersytetem Opolskim. Autorka przyznaje, że nie prowadziła własnych badań terenowych, a materiał źródłowy wykorzystany w słowniku pochodzi z rękopiśmiennych i drukowanych źródeł dialektologicznych i etnograficznych oraz tekstów folklorystycznych. Ten obszerny zbiór źródeł badaczka dodatkowo wzbogaciła o materiał pochodzący z rękopisów śląskich paremiologów, który został utrwalony w *Nowej księdze przysłów polskich i wyrażen przysłowiowych* pod red. J. Krzyżanowskiego (NKPP).

We wstępie autorka akcentuje dokumentacyjny charakter swojej pracy i określa jej cel: słownik ma służyć „badaniom konfrontującym frazeologię śląską z frazeologią innych gwar oraz frazeologią języka ogólnego” (SFŚl: VII). Osiągnięcia zamierzonego celu nie ułatwiają jednak przyjęte w słowniku ogólne zasady opracowania artykułu hasłowego ani zastosowane szczegółowe rozwiązania redakcyjne i techniczne. Dyferencyjne hasła słownikowe nie zostały bowiem graficznie wyróżnione spośród haseł występujących w języku ogólnopolskim. Orientację w prezentowanym materiale językowym utrudnia też rezygnacja z gwarowego zapisu postaci hasłowych frazeologizmów. Frazeologizmy wspólne gwarom i językowi ogólnemu podawane są w postaci i pisowni literackiej, a związki, które nie mają odpowiednika ogólnopolskiego, autorka sprowadza „do takiej postaci, jaką miałyby w języku literackim, pomijając cechy fonetyczne właściwe gwarze” (SFŚl: XIV). W rezultacie przyjętego sposobu zapisu postaci hasłowych frazeologizmów trudno odróżnić frazeologizmy śląskie od ogólnopolskich, a zwłaszcza archaiczne jednostki ogólne od wyraźnie gwarowych.

SFŚl ma układ alfabetyczny, hasłem słownikowym jest jednostka frazeologiczna. W porządku alfabetycznym istotny jest pierwszy człon frazeologizmu, także fakultatywny, nawet wtedy, gdy nie jest on wyrazem samodzielnym znaczeniowo. Nie bierze się natomiast pod uwagę elementów zmiennych frazeologizmu w postaci zaimków *ktoś*, *coś* (zapisywanych jasną kursywą). Uwzględnia się przy tym odstępy między wyrazami (zastosowano układ alfabetyczny według zasady „słowo po słowie”). Oto przykład kilku kolejno po sobie następujących haseł:

ani kudła po kimś nie zostało;

(ani) kupy się coś komuś nie dzierży;

komuś ani lepiej / tak w niebie nie będzie;

ani muk;

ani na lekarstwo;

(ani) na słoną wodę nie zarobić (SFŚl: 5).

W słowniku nie zanotowano haseł będących pojedynczymi wyrazami, przy których znajdowałyby się odsyłacze do pełnych postaci frazeologizmów. Ta bardzo istotna – z punktu widzenia odbiorcy słownika – cecha odróżnia układ alfabetyczny zastosowany w SFŚl od podobnego układu haseł, ale bardziej funkcjonalnego w SFGD. O tym, jak bardzo przydatne są jednoleksmowe hasła odsyłaczowe i jak dotkliwy jest ich brak, przekona się czytelnik, który zechce poszukać znaczenia frazeologizmu *rządzić po śląsku* zapisanego na okładce wraz z innymi przykładami śląskich powiedzeń. Niestety, czytelnik nie znajdzie tego zwrotu, jeżeli będzie szukał pod literami: R (*rządzić*), P (*po*), Ś (*śląsku*). Zanotowano tam pięć innych zwrotów zaczynających się od czasownika *rządzić*, niemal 100 innych wyrażen zaczynających się od przyimka *po* (np. *po ptakach*, *po sąsiedzku*, *po starej modzie*, *po stojączku*, *po śpiączku*, *po świńsku*), szukanego zwrotu nie ma również pod literą Ś³. Czytelnik, pozbawiony wskazówek, których dostarczyć by mogły hasła odsyłaczowe, zdany jest więc na przypadek lub żmudną lekturę słownika strona po stronie, by w końcu odnaleźć pod literą G zwrot *gadać / rozprawiać / rządzić po śląsku* ‘mówić w gwarze śląskiej’ (SFŚl: 144). Podobny problem może mieć odbiorca ze zwrotem znajdującym się na okładce w postaci *nie mieć wszystkich doma*, który w słowniku nie jest zanotowany pod literą N, ale w innym miejscu (pod literą M), ponieważ autorka ustaliła dla niego następującą postać: *ktoś mówi, jakby nie miał wszystkich doma* ‘ktoś mówi bez sensu, byle co; plecie głupstwa’. Wskazane przykłady udowadniają, że zastosowanie w słowniku frazeologicznym układu alfabetycznego nie jest rozwiązaniem optymalnym, gdyż układ taki bez dodatkowych odsyłaczy nastręcza trudności w odnalezieniu frazeologizmu, zwłaszcza w sytuacji, gdy poszukujący nie zna jego pełnej formy i początkowego komponentu.

Artykuł hasłowy w SFŚl zbudowany jest z następujących elementów: 1) hasła, czyli frazeologizmu wyróżnionego czcionką pogrubioną; 2) znaczenia frazeologizmu umieszczonego w łapkach (w przypadku jednostek wieloznacznych kolejne znaczenia poprzedzone są wytłuszczonymi cyframi arabskimi); 3) dokumentacji, czyli kontekstów użycia frazeologizmu wraz ze skrótami źródła i skrótami lokalizacji geograficznej. Cytaty zawierające frazeologizm przytaczane są w zapisie fonetycznym tak, jak zostały zanotowane w tekście źródłowym. Kolejne elementy (kwalifikatory i odsyłacze) nie są obligatoryjnym elementem struktury artykułu hasłowego.

³ Pod literą Ś zaden z zanotowanych frazeologizmów nie ma w swym składzie komponentu rzeczownikowego *Śląsk* ani przymiotnikowego *śląski*.

Zadaniem odsyłacza *zob.*, który zamyka wiele artykułów hasłowych, jest wskazanie frazeologizmów wchodzących w relacje derywacji, a także łączenie haseł bliskich znaczeniowo (synonimicznych i wariantywnych), jak np.: ***być na wycugu / na wymowie*** [...]. *Zob. iść na wycug, mieszkać na wycugu, na wycugu / na wylamku / na wysypie, pójść na wycug / na wymowę, siedzieć na wycugu; być na wysiadach u kogoś* [...] *Zob. chodzić / łaźać na biesiady / na wysiady, iść na biesiady, polecieć na biesiady, przyjść na biesiady / na wysiady (do kogoś)* (SFŚl: 35).

Na sposób rejestracji jednostek frazeologicznych istotny wpływ mają relacje, w jakich pozostają względem siebie analizowane jednostki. Istotne jest zwłaszcza odróżnienie relacji wymiennocłonowości (stanowiącej o wariantywności) od relacji derywacji semantycznej. Autorka SFŚl przyjęła zasadę, że derywaty frazeologiczne stanowią odrębne jednostki hasłowe, w rezultacie tego założenia związki wyrazowe z komponentem werbalnym różniącym się aspektem notowane są oddzielnie i przy każdym z nich zastosowano odsyłacz do frazeologizmu z czasownikiem niedokonanym lub dokonanym. Efektem takiego rozwiązania jest dwukrotne notowanie wielu zwrotów, które w większości słowników frazeologicznych rejestrowane są w jednym artykule hasłowym. Dla przykładu, osobno odnotowane zostały zwroty: *robić coś z łaski na uciechę* i *zrobić coś z łaski na uciechę*; *chodzić po winszu* i *chodzować po winszu* ‘w Nowy Rok chodzić od domu do domu, składając życzenia, otrzymując w zamian drobny datek lub pożywienie’; *chodzić na zaloty* i *chodzować na zaloty*. Oddzielnie notowane są również liczne frazeologizmy bliskoznaczne z komponentami *iść, pójść, przyjść, chodzić, być, mieć* itp., np.: *być gdzieś na wyćwice* ‘przebywać gdzieś, aby otrzymać surowe wychowanie’ oraz *dać kogoś na wyćwikę; dać komuś wyćwikę; dostać wyćwikę (od kogoś); iść na wyćwikę; mieć wyćwikę; przyjść na wybleszczki* ‘przyjść pod dom weselny, aby patrzeć na wesele, czasami też otrzymać poczęstunek’; *pójść na wybleszczki; chodźć na wybleszczki; iść na wybleszczki*.

Zjawiska wariacji frazeologicznej ujmowane są w słowniku w zgodzie z tradycją leksykograficzną. Badaczka dopuszcza w wariantach różnice fonologiczne, różnice morfemów gramatycznych, słowotwórczych, różnice w zakresie stosowanych przyimków lub spójników, a także różnice komponentów leksykalnych, przy czym wymieniałe się wyrazy powinny pozostawać w relacji synonimii. W słowniku znajdujemy postaci hasłowe z wariantem fleksyjnym: *iść na hamster / na hamstry*; z wariantem słowotwórczym: *przyjść na odrodek / na odróbkę*; z wariantem składniowym: *brzęczeć (komuś) nad uchem / za uszami*. Nowością w praktyce leksykograficznej jest włączanie w zakres wariacji frazeologicznej związków różniących się etymologią; w analizowanym leksykonie frazeologizmy mające w swoim składzie wyrazy będące zapożyczeniami z języków obcych uznawane są za warianty, np.: *wziąć coś na borg / na kredyt; oddać / podać / udać (kogoś) do gerychtu / do sądu; robić na trzy party / zmiany; oszczędzać / szporować z grajcara / z korony na halerz* ‘być rozrzutnym’.

Przyjęty w słowniku sposób zapisu różnych odmianek frazeologizmów gwarowych wynika zapewne z dokumentacyjnego charakteru opracowania. Zastosowane rozwiązania mają pozytywne, ale i negatywne aspekty. Z jednej strony przyczyniają się do kilkukrotnego powtarzania tych samych treści lub podobnych w odrębnych artykułach hasłowych, z drugiej zaś umożliwiają dokładne oddanie wariantów frazeologicznych wyekscerpowanych z niejednorodnego pod względem chronologicznym, geograficznym i genologicznym materiału źródłowego.

W zebranym materiale wyróżnić można bardzo bogato reprezentowaną grupę frazeologizmów z komponentami gwarowymi oraz równie liczną grupę związków frazeologicznych charakterystycznych dla gwar śląskich, które są zbudowane z komponentów wspólnoodmianowych. Do pierwszej grupy zaliczyć można np.: *trzeba kogoś grabiami w łóżku hleđać* 'o kimś niskiego wzrostu'; *chodźć hru-ba i chodźć inaksza* 'o kobiecie: spodziewać się dziecka; być w ciąży'; *chytać mamlasy* 'nic nie robić, próżnować'; *podziwać się na kogoś jak bodława krowa* 'popatrzyć na kogoś groźnie, spode łba'; *dziwać się lewym okiem do prawej kab-zy* 'o kimś zezowatym: patrzeć zezem'; *grać na czępiączkę* 'bawić się w berka kucanego'; do drugiej grupy natomiast włączyć można takie związki wyrazowe: *gruchnąć sobie po półce* 'wypić kieliszek wódki'; *gryźć swoje ucho* 'utrzymywać się samodzielnie, z własnych zarobków'; *góral komuś depcze po oczach* 'ktoś robi się senny'; *gorzkich jabłek się najeść* 'wiele wycierpieć'; *głowę przypaść* 'potknąć się'; *głowa się komuś toczy* 'ktoś ma zawroty głowy'; *czzerwieni się komuś grze-bień* 'ktoś wpada w złość'; *mieć godziny w głowie* 'być punktualnym'; *dyrekcja komuś rośnie* 'ktoś tyje, rośnie komuś brzuch; psuje kogoś dobrobyt'; *podoić dę-bową krowę* 'nabrać z beczki kiszzonej kapusty'.

Niezaprzeczalną zaletą analizowanego dzieła jest to, że utrwala ono i ocala przed zaginięciem frazeologizmy, które zawierają elementy archaiczne i osobliwości nieobecne już w języku ogólnym. Wiele z tych związków wyrazowych opisuje zachowania ludzi związane z dawnymi obrzędami, zwyczajami i świętami religijnymi, np.: *jeść wielką łżką* 'być starostą weselnym'; *kota wodźć* 'tańczyć taniec weselny: najpierw ojciec z panną młodą, potem inni za nimi, trzymając się za chustki'; *wodźć niedźwiedzia* 'o korowodzie przebierańców: na zakończenie karnawału chodzić z muzyką od domu do domu, prowadząc na postronku mężczyznę przebranego za niedźwiedzia'; *chodźć / laźć po czarnu* 'chodzić w żałobie; nosić czarne ubrania na znak żałoby'; *chodźć na przqdku* 'uczestniczyć we wspólnym przędzeniu'; *dać na czepeczek* 'zebrać, podarować pieniądze podczas wesela dla panny młodej'; *chodźć po dyngusie / po sikaniu / po śmierguście* 'obchodzić domy w poniedziałek wielkanocny, zbierając podarki (w postaci jajek) i oblewając się wodą'; *chodźć po gaiczkę* 'w okresie Wielkanocy: nosić przystrojony świerczek lub brzoźkę'; *chodźć po kraszankach* 'w okresie Wielkanocy: chodzić od domu do domu, zbierając datki w postaci jajek'. Słownik L. Przymuszały pokazuje, że zachowane we frazeologii ślady dziedzictwa kulturowego są warte upamiętnienia.

***Frazeologia gwarowa Wielkopolski północno-wschodniej*
Józefa Chojnackiego (FGW)**

Książka J. Chojnackiego, opublikowana w 2018 r. przez Wydawnictwo Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, liczy 230 stron i składa się ze słownika oraz czterech krótkich tekstów zawierających: 1) analizę strukturalną frazeologizmów gwarowych; 2) opis ich gramatycznych właściwości; 3) rozważania na temat klasyfikacji tematycznej zanotowanego słownictwa; 4) analizę podłoża emocjonalnego wyróżnionych kategorii frazeologizmów.

Słownik zawiera 1777 jednostek frazeologicznych: wyrażań, zwrotów, fraz, przysłów oraz powiedzonek o różnym charakterze (zaklęcia, przekleństwa, pogrożki, żartobliwe odzywki). Autor, czynny użytkownik i obserwator gwary, mieszkaniec Kleczewa, zamieścił w leksykonie frazeologizmy funkcjonujące w komunikacji językowej mieszkańców wsi (w przeważającej większości przedwojennych chłopów i współczesnych rolników) zamieszkujących region północno-wschodniej Wielkopolski, a dokładniej: kilku gmin (Kleczew, Ślesin, Kazimierz Biskupi, Wilczyn, Ostrowite) znajdujących się w okolicach Konina.

W zgromadzonym materiale językowym można wyróżnić kilka warstw chronologicznych. Najstarsze z nich obejmują dwudziestolecie międzywojenne i lata okupacji niemieckiej (np.: *jechać na bochyny; dostać terminotkę; być na alamyńcie; być na lamyńcie; kanary jadum; przesyłać kurynde; iść na sztybel; Śmigły Rydz zrobił hyc*); następna warstwa dotyczy czasów Polski Ludowej, a najnowsza część frazeologizmów pochodzi z czasów współczesnych, odnosi się do bieżących zjawisk językowych, obserwowanych w polszczyźnie po 1989 r. Ciekawy zbiór frazeologizmów tworzą w słowniku wyrażenia, zwroty i powiedzenia z okresu Polski Ludowej (np.: *ciocia unra; za Chiny ludowe; pakujcie walizki, bo koniec wasz bliski; ja Gomulka, ty Nikita, pocałuj mnie w dupę, będzie kwita; gniotsa, a nie łamiotsa; matka kupiła mangaryny (margaryny), ale się wyżreta; górnik żyje krótko, ale dobrze; przodownicy to są ludzie tacy, co pierdolą dyscyplinę pracy; od coli robi się czarny pępek*).

Oryginalnym rozwiązaniem zastosowanym w słowniku J. Chojnackiego jest podział na dwie części, pierwsza z nich jest wolna od wulgaryzmów, druga część zawiera tylko frazeologizmy z komponentem kwalifikowanym jako wulgarny.

Słownik ma układ gniazdowo-alfabetyczny. Artykuły hasłowe mają strukturę niejednorodną, w większości gniazd występuje tylko jeden frazeologizm wraz z definicją semantyczną; jedynie przysłowia notowane są bez definicji. Postaci hasłowe frazeologizmów zapisywane są z uwzględnieniem wymowy gwarowej, ale bez stosowania alfabetu fonetycznego (np.: *łedyńdź (odejdz) łebuzie łed lekna, bo cie lebrzygum; jechać po pijoku*) lub w literackiej odmianie językowej (np.: *przyszedliśmy tu na ostatki, nie mamy ojca ani matki, dajcie nam, dajcie; nawinąć kogoś na palec; chodzić na paluszkach; nie pali się*). Stosowanie zapisu wymowy gwa-

rowej w odniesieniu do niektórych frazeologizmów oraz w przykładach ilustrujących ich użycia tekstowe pozwala czytelnikom odróżnić jednostki, które występują najczęściej lub wyłącznie w postaci gwarowej od jednostek występujących również w polszczyźnie ogólnej.

Przyjrzyjmy się przykładowemu gniazdu:

JEŚĆ

Jeść jednym zębkiem ‘jeść bez apetytu; coś komuś nie smakuje, ktoś je z musu’: Dzieci jedzą jednym zębkiem, nie smakuje im.

Jod (jadł), joż (aż) mu się uszy trzynęły gw. ‘ktoś jadł z apetytem; o kimś, kto był bardzo głodny’.

Tak dobrze jod (jadł) i zdech (zdechł) iron. daw. ‘o człowieku, który dobrze prowadził jakąś działalność i nagle doznał niepowodzenia’; także: ‘coś się nagle zepsuło, nastąpiła jakaś awaria’; zob. Chojnacki 1995: 32.

Z czym to się je? ‘co to jest, do czego służy?’; por.: **Czym, z czym to się je?** SFPWN 139. (FGW: 61).

Fakultatywnymi elementami w artykułach hasłowych są: ilustracja przykładowa, kwalifikatory, odsyłacze (zob., por.) oraz dodatkowe objaśnienia dotyczące genezy lub typowych sytuacji, w których bywa używany frazeologizm, np. przy przysłowiu *Nie ma domu, żeby nie było gomu* znajdujemy objaśnienie staropolskiego słowa *gomon* ‘gwar, zgiełk, wrzawa; swary; kłopot’, a przy zwrocie *być na łognaryi* – definicję wyrazu *ognaryja* ‘część wynagrodzenia, dawana służbie dworskiej w naturze’. Zamieszczając odsyłacze, autor odwołuje się do współczesnych słowników frazeologicznych, etymologicznych oraz do opracowań dialektologicznych, które zawierają materiał językowy przydatny do badań konfrontatywnych. Szczególnie często przywołuje formy ogólnopolskich wariantów, występujących w słownikach (SF; SF PWN) i w opracowaniach dialektologicznych (Treder 1986, 1989; Chojnacki 1995, 2010, 2012).

Spośród kwalifikatorów najczęściej stosowane są określenia *dawny* i *gwarowy*, często występują one razem. Poza tym są stosowane określenia: *ironiczny*, *ordynarny*, *rzadki*, *sportowy*, *żartobliwy*, np.: *ciśnie koguś na dołyszku gw.* ‘boli kogoś żołądek’; *patrzeć na ksiynżum stodole gw. daw.* ‘chorować, wyglądać śmierci’; *piaskoski wszystko wyciungnie gw. żart.* ‘po śmierci już nikt nie choruje, piasek „wyciągnie” wszystkie dolegliwości’. Średnio co drugi zanotowany związek wyrazowy został opatrzony kwalifikatorem. Z kolei cytaty ilustrujące użycie frazeologizmów znajdują się w około 30% haseł.

Chociaż w słowniku odnotowane zostały frazeologizmy funkcjonujące w codziennej komunikacji mieszkańców okolic Konina, nie jest to słownik wyłącznie dyferencyjny. Wśród zgromadzonych form gwarowych występują również takie jednostki, które są odpowiednikami form rejestrowanych w słownikach ogólnych języka polskiego lub pojawiają się również w innych gwarach. Różnią się one od frazeologizmów ogólnopolskich zwykle co najmniej jednym komponentem leksykalnym, jak w poniższych przykładach: *ani mnie ziębi, ani parzy*; *ciekawemu piyrszy wstyp do piekła*; *ghupi jak stołowe giyry*; *patrzyć na koguś bykiym*; *o wilku mowa, a wilk wchodzi*; *rzucać się jak wsza na kołmiyrzu*; *znać się na czym jak wilk na gwiazdach*⁴. Jednostki gwarowe, które w stosunku do ogólnopolskich odznaczają się różnicami formalnymi lub znaczeniowymi, opatrzone są odsyłaczami.

Porównując materiał frazeologiczny zarejestrowany w słowniku J. Chojnackiego z zasobem frazeologii ogólnopolskiej, można zauważyć, że najbogatszą warstwę stanowią w nim frazeologizmy nawiązujące do polszczyzny ogólnej. Drugą pod względem liczebności grupę tworzą frazeologizmy charakterystyczne dla gwary wielkopolskiej, np.: *drzyć kalafę* ‘głośno płakać, krzyczeć’; *zamknunć te kalafę* ‘przestać mówić’; *taki (takiej) kuńdzie wszystko uńdzie (ujdzie)* ‘o sytuacji, w której jakaś osoba zachowuje się niepoprawnie, nie ponosząc żadnych konsekwencji’; *wystroić się jak do łóspic* ‘ubrać się niestosownie, jak na daną sytuację, założyć strój zbyt elegancki’; *patrzyć jak byk na pyrke* ‘brak u kogoś zdecydowania w jakiejś kwestii; nie wiadomo, co począć; co z tym zrobić’; *pucnuńć babe w tyłek na moście* ‘kto po raz pierwszy przybywa do jakiegoś miasta, musi pocałować babę w tyłek na moście – tak straszono dzieci’; *wyglundać jak jaźwiec* ‘o kimś, kto ma długie włosy, jest nieostrzyżony’. Najmniej liczną grupę stanowią frazeologizmy nawiązujące do niemieckich konstrukcji składniowych i frazeologicznych np.: *być jeszcze na fleku* ‘o starszej osobie, która jest jeszcze dość sprawna’; *być frechownym/ frechowny gość* ‘o kimś nieprzystępnym, opryskliwym’; *zrobione na glanc* ‘coś ładnie, bardzo starannie wykonane, coś dobrze wykończone’; *fiker machen* ‘stosunek płciowy’; *was ist das? kapusta i kwas* ‘udzielenie wymijającej odpowiedzi na jakieś pytanie’. We współczesnej frazeologii wielkopolskiej można również wyróżnić frazeologizmy powszechnie używane oraz frazeologizmy wychodzące z użycia.

Zebrany w słowniku J. Chojnackiego materiał językowy może posłużyć do próby odtworzenia minionych realiów i obyczajów, a także żywych do dziś przejawów kultury społeczności wiejskiej Wielkopolski. Widoczne na pierwszy rzut oka jest nastawienie antropocentryczne frazeologii gwarowej, większość zanoto-

⁴ Przytoczone frazeologizmy mają następujące warianty ogólnopolskie: *coś kogoś ani nie ziębi, ani grzeje*; *ciekawość to pierwszy stopień do piekła*; *ghupi jak noga stołowa*; *patrzyć na kogoś wilkiem*; *o wilku mowa, a wilk tu*; *znać się na czym jak kura na pieprzu*; *rzucać się, skakać jak wesz na grzebieniu*.

wanych frazeologizmów dotyczy człowieka, służy opisowi jego cech psychicznych i fizycznych, przy czym częściej jednostki te wyrażają krytykę bądź naganę niż pochwałę. Dzięki słownikowi czytelnicy mogą wyrobić sobie sąd o tym, jakie cechy i zachowania były w społeczności wiejskiej pożądane, a jakie oceniano negatywnie.

* * *

Prezentowane powyżej trzy słowniki rejestrują niezwykle interesujący materiał językowy, ukazują bogactwo ludowej frazeologii, wielość synonimów i wariantów stylistycznych; udowadniają, że gwarowe związki frazeologiczne różnią się od frazeologii słownictwa literackiego tak samo, jak słownictwo gwarowe odróżnia się od słownictwa literackiej polszczyzny. Zgromadzony w nich materiał językowy stanowi ginącą część słownictwa, dotyczy odchodzących w przeszłość realiów kultury duchowej i materialnej mieszkańców wsi, pozwala uchronić od zapomnienia rodzimą część dziedzictwa kultury ludowej. Odbiorcą omówionych słowników może być czytelnik niewyspecjalizowany. Materiał językowy jest w nich prezentowany w sposób jasny i przystępny. Analizowane słowniki stanowią przykłady opracowań, które powinny znaleźć naśladowców i zainspirować przyszłych badaczy do zebrania i opisu frazeologii gwarowej innych regionów Polski.

SUMMARY
DIALECT PHRASEOLOGICAL DICTIONARIES
OF THE POLISH LANGUAGE: A REVIEW

The article characterizes three lexicographic studies on the Polish dialect phraseology: 1) Maciej Rak's dictionary describing 600 phraseological units characteristic of the dialect of only one village in the Holy Cross Mountains; 2) Lidia Przymuszała's dictionary documenting almost 5000 phrases occurring in the Silesian dialects from the late 19th century to modern times; 3) Józef Chojnacki's dictionary, which collected about 1800 phrases functioning in the language communication of the inhabitants of north-eastern Greater Poland (near Konin). The linguistic material collected in the dictionaries is a dying part of the vocabulary, it concerns the realities of the spiritual and material culture of the villagers that are disappearing into the past, it helps to protect the native part of the folk culture heritage from oblivion.